

POSŁOWIE

Żaneta Nalewajk

Synteza – krytyka – poznanie. O książce Edwarda Kasperskiego *Metody i metodologia (metodologia ogólna, nauki humanistyczne, wiedza o literaturze)*. Podręcznik akademicki

Na tle dotychczas opublikowanych książek o charakterze podręcznikowym poświęconych metodom i metodologii tom Edwarda Kasperskiego wyróżnia się tym, że nie tylko prezentuje, lecz także dyskutuje poszczególne stanowiska metodologiczne i teoretyczne⁴³¹. Ujmując je zarówno z perspektywy

⁴³¹ Obszerną polsko- i obcojęzyczną bibliografię związaną z teorią i metodami stosowanymi w obrębie wiedzy o literaturze przywołuje Henryk Markiewicz w książce *Dopowiedzenia. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*, Kraków 2008. Na temat metodologii ogólnej, metodologii badań literackich oraz metodologii historii, metod (stosowanych między innymi w literaturoznawstwie, historii i historii filozofii), teorii poznania i problemów nauki zob. na przykład: Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, Warszawa 1982; René Descartes, *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach*, tłum. Wanda Wojciechowska, Warszawa 1981; Jan Galarowicz, *Rzetelna metoda dialektyczna*, „Studia Filozoficzne” 1984, nr 6; Michał Głowiński, *Nauka o literaturze wśród innych dyscyplin*, [w]: *Humanistyka przełomu wieków*, pod red. Józefa Koźmieleckiego, Warszawa 1999; *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, pod red. Włodzimierza Boleckiego i Ryszarda Nycza, Warszawa 2002; Małgorzata B. Jakubiak, *Tadeusz Kotarbiński filozof, nauczyciel, poeta*, Warszawa 1987; Tadeusz Kotarbiński, *Wesołe smutki*, Warszawa 1957; Zbigniew Kuderowicz, *Przegląd metod historii filozofii*, Wrocław–Kraków 1978; Jean-François Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, tłum. Małgorzata Kowalska, Jacek Migasiński, Warszawa 1997; Józef Maria Bocheński, *Współczesne metody myślenia*, tłum. Stanisław Judycki, Poznań 1992; *Nowe problemy metodologiczne literaturoznawstwa*, pod red. Henryka Markiewicza i Janusza Sławińskiego, Wrocław 1992; Stefan Amsterdamski, *Między historią a metodą: spory o racjonalność nauki*, Warszawa 1983; Zygmunt Hajduk, *Ogólna metodologia nauk*, Lublin 2005; Witold Marciszewski, *Metody analizy tekstu naukowego*, Warszawa 1977; Mieczysław Markowski, *Metodologia nauk*, Wrocław 1976; Marian Grabowski, *Istotne i nieistotne w nauce. Szkice z aksjologii nauki*, Toruń 1998; Jerzy Apanowicz, *Metodologia nauk*, Toruń 2003; Waldemar

współczesności, jak i w przekroju historycznym, badacz przedstawia je zatem, po pierwsze, w sposób opisowy, po drugie w sposób krytyczny. Podejście krytyczne, które uważam za największy walor tej pracy, staje się tu nie tyle punktem wyjścia do utwierdzenia się autora we własnych racjach, ile służy wzbudzaniu w czytelniku wrażliwości na kwestie sporne, problematyczne, nierozstrzygnięte w sensie metodologicznym. To właśnie wypracowywaniu świadomości tego typu, którą profesor Kasperski nazywał „zdolnością widzenia problemów”, „umiejętnością konfrontacji z nimi”, ma służyć ten tom. Są one przecież koniecznym warunkiem rozwoju badawczego ujmowanego nie tylko w skali indywidualnej, lecz także w makroperspektywie, czyli w kategoriach postępu nauki. Rzecz by można, że na specyfice tej książki odcisnął piętno tak charakterystyczny dla profesora Kasperskiego duch krytyki oraz, że doszedł w niej do głosu nerw polemiczny, które za życia tego badacza i dydaktyka akademickiego niesłusznie bywały mylone ze skłonnością do sporu, zamiast być identyfikowane właściwie z dążeniem do stymulowania przyrostu poznawczego, niemożliwego przecież bez poddawania konkretnych propozycji metodologicznych próbom sensu, zastosowania, wreszcie obalenia. Innymi słowy, prezentowana książka łączy w sobie zalety podręcznika – jest wszak rodzajem syntezy współczesnego stanu wiedzy – i krytycznej analizy związanych z nią problemów oraz kategorii kluczowych dla dziedzin wskazanych w tytule pracy. Jestem przekonana, że to właśnie ów duch krytyki i nerw polemiczny będą w przyszłości współdecydowały – pomimo nieuchronnego upływu czasu – o niesłabnącej aktualności tej książki.

Dutkiewicz, *Podstawy metodologii badań*, Kielce 2001; Adam Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2006; Jerzy Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1984; *Myślenie metodyczne*, wybór i oprac. Seweryn Blandzi, Warszawa 1997; Józef Maria Bocheński, *Logika i filozofia. Wybór pism*, Warszawa 1993; *Prawa i wartości w poznaniu humanistycznym*, pod red. Tadeusza Buksińskiego, Poznań 1992, Robin Dunbar, *Kłopoty z nauką*, Gdańsk 1996; Hans-Georg Gadamer, *Prawda i metoda*, Kraków 1993; Marian Grabowski, *Elementy filozofii nauki*, Toruń 1993; Adam Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2006; *O nauce, paranauce i pseudonauce*, pod red. Edwarda Hałonia, Gerarda Labudy, Warszawa 1999; Michał Heller, *Filozofia nauki. Wprowadzenie*, Kraków 1992; William Stanley Jevons, *Zasady nauki. Traktat o logice i metodzie naukowej*, tłum. Mieczysław Choynowski, Warszawa 1960; *Teoretyczny charakter wiedzy a relatywizm*, pod red. Kazimierza Jodkowskiego, Lublin 1995; Adam Jonkisz, *Struktura, zmienność i postęp nauki*, Lublin 1990; Stanisław Kamiński, *Filozofia i metoda*, Lublin 1993; Stanisław Kamiński, *Metoda i język*, Lublin 1994; Stanisław Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992; Tadeusz Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, Warszawa–Wrocław 1990, Tadeusz Kotarbiński, *Ontologia, teoria poznania i metodologia nauk*, [w:] idem, *Dzieła wszystkie*, Warszawa–Wrocław 1994; Klemens Szaniawski, *O nauce, rozumowaniu i wartościach*, Warszawa 1994; Andrzej Wiśniewski, *Stawianie pytań: Logika i racjonalność*, Lublin 1990.

Rzadko się zdarza, by wysokiej klasy podręcznik akademicki ukazywał się dopiero po śmierci autora. W wypadku książki Edwarda Kasperskiego *Metody i metodologia (metodologia ogólna, nauki humanistyczne, wiedza o literaturze)* mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją. Z materiałów pozostawionych przez profesora wynika, że przygotował on do druku pierwszą wersję tomu w 2010 roku, później wracał jeszcze do tekstu w roku 2011. Ten ostatni jego wariant stał się podstawą niniejszego wydania. W toku edycji tekstu i jego redakcji naukowej zostały dokonane nieznaczne skróty (robione z troską o to, by całość rozważań zyskała na spójności i nie doznała przy tym merytorycznego uszczerbku) oraz uzupełnione śródtytuły kilku rozdziałów. Gdyby nie znajomość natury umysłu i charakteru pracy naukowej Edwarda Kasperskiego, można by uznać, że pozostawił on po sobie (nie jedyny zresztą) tom prawie zupełnie ukończony. Wiadomo jednak, że gdyby nie choroba i przedwczesna śmierć aktywnego naukowo i dydaktycznie do ostatnich dni życia profesora, tekst zapewne ewoluowałby jeszcze wielokrotnie, ponieważ dyskutując sam ze sobą i podając w wątpliwość własne przekonania, profesor tworzył swoje prace naukowe właściwe do ostatniego momentu przed wysłaniem ich do druku. Czynił to w myśl zasady, że nauce nie służą ani inercja myślowa, ani samozadowolenie badacza. Z tego właśnie powodu wystawiał swoje poglądy na próbę, chętnie szturmował intelektualnie to, co wcześniej wydawało mu się pewnikiem.

Warto jednak podkreślić – choć myślę, że Czytelnicy po lekturze tomu nie będą mieli co do tego najmniejszych wątpliwości – że prezentowana książka nie powstawała pod wpływem chwili czy impulsu. Była pisana przez dziesięciolecia, choć dopiero w roku 2011 zyskała całościowy kształt, a w 2017 ukazuje się drukiem. Złożyły się na nią zarówno teksty, które nie były drukowane nigdy wcześniej, jak i prace już publikowane. Wśród tych pierwszych są artykuły, które trafiały do rąk Czytelników w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku za pośrednictwem książek zbiorowych oraz czasopism. Teksty włączone do podręcznika zostały przejrane i poprawione najpierw przez autora, a po jego śmierci także przez redaktora naukowego.

Istnieje wiele przesłanek przemawiających za tym, by prezentowaną książkę określić mianem *opus magnum* profesora Edwarda Kasperskiego. Jedną z nich jest to, że w toku lektury prezentowanej pracy można uświadomić sobie, że rozważania na temat metod i metodologii włączone do tomu wyrastają z zarówno z badań szczegółowych prowadzonych przez uczonego od początku jego drogi badawczej po jej ostatnie dni, jak i z refleksji teoretycznej, są – by tak rzec – ich zwieńczeniem. Zainteresowania Edwarda Kasperskiego, wybitnego humanisty, historyka

i teoretyka literatury, przez ponad pół wieku pracownika Instytutu Literatury Polskiej na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, związanego najpierw z Zakładem Teorii Literatury i Poetyki (którym kierował w latach 1997–2000), następnie z Zakładem Romantyzmu, a od 2007 roku z Zakładem Komparatystyki, którego był współzałożycielem i pierwszym kierownikiem, koncentrowały się, po pierwsze, na zagadnieniach dotyczących komparatystyki, po drugie, teorii literatury i poetyki, po trzecie, na historii literatury polskiej i obcej, głównie romantycznej i współczesnej, po czwarte na relacjach literatury i filozofii. Tom poświęcony metodom i metodologii zawdzięczamy między innymi temu, że profesor prowadząc wyspecjalizowane badania, zakreślał z rozmachem obszar własnych poszukiwań naukowych, co dawało mu szeroki ogląd poznawanych zjawisk i związanych z nimi problemów badawczych. Swoimi obserwacjami dzieli się z Czytelnikami w tej książce.

Za wstrzemięźliwością we wskazywaniu jako *opus magnum* podręcznika profesora poświęconego metodom i metodologii przemawia jednak między innymi to, że także wiele innych jego prac (książek i artykułów) – o czym doskonale wiedzą specjaliści w poszczególnych dziedzinach bliskich również autorowi tego tomu – to teksty niemożliwe do pominięcia, jeśli chce się w sposób pogłębiony eksplorować dany obszar badań⁴³². Ponadto nie wszystkie książki, które wyszły spod pióra badacza, zostały jak dotąd udostępnione Czytelnikom. Pomimo tego, że zdolność przenikliwego oglądu zagadnień metodologicznych z metaperspektywy oraz umiejętność prowadzenia owocnej intelektualnie dyskusji nad nimi, dane są nielicznym badaczom, Edward Kasperski stwierdzał:

„Losy metod, metodologii i teorii nie rozstrzygają się na gruncie refleksji meta-teoretycznej, lecz w praktyce badawczej. To właśnie sprawia, że zarówno gesty krytyki – choćby najbardziej radykalne, jak i akty obrony – choćby najbardziej namiętne i przekonujące – pozostają w pewnej mierze bezsilne i bezradne. Nie przerywają one biegu działalności poznawczej nakierowanej na konkretne zjawiska i problemy. Nie przynoszą też same w sobie nowych odkryć i ustaleń naukowych. Toteż rola wspomnianej refleksji metateoretycznej w dziedzinie poznawania i badań naukowych jest w istocie skromna, ale chyba mimo wszystko pożyteczna i potrzebna. Pyta ona bowiem, czym są poznawanie, nauka, działalność badawcza. Pyta, co badamy, w jaki sposób, z jakimi rezultatami. Pyta, po co to robimy i czemu to służy. Wyraża niepokój i z troską o sens tego, co nazywamy wiedzą, prawdą, faktami, teorią, metodami. Zapewne nie jest to zbyt wiele. Być może są to sprawy nazbyt ogólne. Wydaje się jednak, że warto o nich czasami pomyśleć.

⁴³² Bibliografia prac naukowych Edwarda Kasperskiego z lat 1965–2015 jest dostępna w kwartalniku „Tekstualia” 2015, nr 4 (43), s. 137–154.

Taki właśnie – czysto «rekolekcyjny», bezpretensjonalny – jest powód i cel tych rozważań⁴³³.

W takim skromnym i jednocześnie dalekosiężnym sformułowaniu celów tej książki jest pewien – jak się zdaje – pozorny paradoks. Nawet gdyby okazało się, że jej znaczenie w dorobku autora ma charakter ważny, ale niekoniecznie lub niewyłącznie pierwszoplanowy, lektura tomu może okazać się kamieniem milowym w indywidualnym rozwoju badawczym Czytelnika. Czy nie taką funkcję ma w istocie spełniać podręcznik? Powinien on być podstawą w dwojakim rozumieniu tego słowa, to jest zawierać informacje stanowiące podwaliny danej dziedziny wiedzy, bez których jej progres okazałby się niemożliwy, oraz realizować cele propedeutyczne, to znaczy służyć jako wprowadzenie do samodzielnej eksploracji i gruntownej krytyki skomplikowanych problemów związanych z metodami i metodologią.

Pamiętając o tym, Edward Kasperski podjął w swojej książce kluczowe kwestie związane z dyskutowanymi zagadnieniami. Pyta w niej między innymi, czym jest metodologia, zastanawia się, czy, do czego i komu jest potrzebna, opisuje jej współczesną i dawną kondycję. Zgłębia relacje, po pierwsze, między metodologią, metodami i teorią, po drugie, między metodologią a wiedzą o literaturze, jej poszczególnymi działami oraz naukami humanistycznymi. Problematyzuje też założenia poszczególnych metod, nie stroni od refleksji na temat ich stosunku do przedmiotu badań, ujawnia związane z nimi kontrowersje, rozmyśla o ich słabych i mocnych stronach oraz granicach ich zastosowania, analizuje charakterystyczne dla nich procedury badawcze. Pochyla się nad kwestiami metodologicznymi w ujęciu historycznym, roztrząsa kwestię uwarunkowań wiedzy, skupiając uwagę na tym, od czego zależą wyniki poznania, ponawia i odnawia dyskusję nad pojęciem paradygmatu oraz kryteriami naukowości, omawia konsekwencje stanowisk teoriopoznawczych takich jak funkcjonalizm, strukturalizm, historyzm czy dialogizm, sonduje związane z nimi kategorie, hipotezy i twierdzenia. Rozpoznaje warunki możliwości wypracowania metodologii „pogranicza” rozumianego zarówno w sensie geograficzno-kulturowym, jak i interdyscyplinarnym oraz interdyskursywnym (odnoszącym się na przykład do związków literatury i filozofii). Krytykuje krytykę metod i metodologii, wskazując na jej niedostatki. Akcentuje konsekwencje rozpowszechniania tendencji antymetodologicznych, podkreśla znaczenie przyjęcia określonych ideałów nauki i wzorów racjonalności naukowej. Tłem swoich rozważań

⁴³³ Edward Kasperski, *Metody i metodologia (metodologia ogólna, nauki humanistyczne, wiedza o literaturze)*. Podręcznik akademicki, pod red. i z posłowiem Żanety Nalewajk, Warszawa 2017, s. 103.

czyni poglądy filozofów i uczonych, które zaważyły zarówno na historii nauki, jak i jej współczesnej kondycji.

W toku lektury warto nie tylko skoncentrować się na problemach poznawczych podejmowanych przez autora, lecz także zwrócić uwagę na to, co istotne i nietuzinkowe w jego postawie badawczej. Edward Kasperski inicjując nawet gorącą polemikę, doceniał w ten sposób swojego potencjalnego dyskutanta – współpracownicy autora tej książki wiedzą, że raczej nie zajmował się on programowo w pracy naukowej i dydaktycznej koncepcjami, które nie wydawały mu się godne uwagi.

W prezentowanej książce Kasperski stosuje zróżnicowane techniki nawiązania żywego intelektualnego kontaktu z Czytelnikiem. Traktując go w sposób partnerski, tłumaczy zawilości podejmowanych zagadnień, wchodzi w polemikę tam, gdzie jest w stanie nie tylko sformułować krytykę, lecz przede wszystkim zaproponować rozwiązania wyjaśniające więcej niż dyskutowana koncepcja, krytykuje określone stanowiska, gdy podejrzewa, że wpisane w nie założenia nie zostały do końca uświadomione lub wyeksplikowane, wreszcie prowokując, skłania do samodzielnego myślenia, jak wtedy, gdy pytając przewrotnie „Nauki humanistyczne: na przemiał czy do remontu?”, równocześnie tworzy podręcznik w trosce o ich przyszłą jakość.

Po lekturze tego napisanego z polemiczną i krytyczną swadą tomu trudno byłoby zaliczyć profesora do grona przeciwników metodologii oraz uznać go za entuzjastę poglądów prowadzących do jej zbyt pospiesznego dezawuowania. Edward Kasperski przypominał o tym, że „samą tylko krytyką zasad mechaniki Newtona nie da się zbudować statku kosmicznego i odbywać podróży kosmicznych, gdyż niezbędne do tego jest właśnie stosowanie zasad tej mechaniki, znajomość praw grawitacji i posługiwanie się precyzyjnymi metodami pomiaru odległości kosmicznych”⁴³⁴. Potrafił, rzecz jasna, zarówno zdać sprawę ze swoistości literaturoznawstwa (jego przedmiotu badań i metod, którymi się posługuje) w obrębie nauk humanistycznych, jak i opisać, co decyduje o ich odrębności w stosunku do nauk ścisłych. Był także zdania, że prosta podmiana wysiłków metodologicznych na afirmację przypadku nie wnosi do badań niczego pożytecznego. Trudno odmówić racji takiemu rozumowaniu. O ile autor tej książki, uznałby bez sprzeciwu status metanaukowy metodologii, którą nazywał – za Tadeuszem Kotarbińskim – „nauką o naukach”⁴³⁵, o tyle zgłaszałby zapewne wątpliwości, w związku z zasadnością określenia jej mianem „królowej nauk”.

⁴³⁴ Ibidem, s. 26. Zob. też: Tadeusz Kotarbiński, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław 1961, s. 516.

⁴³⁵ Edward Kasperski, *Literatura. Teoria. Metodologia*, [w:] *Literatura. Teoria. Metodologia*, pod red. Danuty Ulickiej, Warszawa 1998, s. 29.

Wiele przemawia wprawdzie za tym, by uznać metodologię za dyscyplinę normatywną, skoro do jej zadań należą ocena, wskazywanie i programowanie metod godnych zaufania, to jest skutecznych i możliwie najbardziej niezawodnych pod względem poznawczym. Istnieją jednak sytuacje, w których normatywność może jawić się jako ograniczenie poznania, a dążenie do uzyskania niezawodności i poprawności metodologicznej okazać się utopią z tej racji, że metodologia nie jest nieomylna w sensie prognostycznym, to znaczy nie tylko nie potrafi przewidzieć wszystkich możliwych zastosowań określonej metody i ich rezultatów, lecz także przesądzić raz na zawsze o ich wartości poznawczej. Ponadto nie jest w stanie wziąć pod uwagę wszystkich bez wyjątku towarzyszących im okoliczności⁴³⁶. Z tego właśnie powodu tak ważna w obrębie metodologii okazuje się podejmowana w sposób programowy, przemyślany i odpowiedzialny aktywność krytyczna stojąca na straży tego, by metody, które mają umożliwić poznanie, przyspieszać je i czynić coraz bardziej wieloaspektowym, nie spowalniały go i nie utrudniały.

Z kolei metodom badacz przyznawał status istotnych „wynalazków cywilizacji”, wówczas, gdy okazywały się one skuteczne, warunkowały i umożliwiały poznanie. Sądził jednocześnie, że nie zawsze „przynoszą (...) [one] same w sobie nowe odkrycia i ustalenia naukowe”, ponieważ są czasem dobierane w sposób nieadekwatny do przedmiotu badań, bywają rezultatami teorii kwestionujących odniesienia przedmiotowe, koncepcji niebędących w stanie odróżnić samych siebie od poznawanego obiektu, niezdolnych do uchycenia jego specyfiki.

„Konsekwencje negacji tego rodzaju – zauważał – są w istocie – wbrew intencjom – pozytywne. Potwierdza się bowiem, że dyskursy teoretyczne i metodologiczne same z siebie nie dostarczają wiedzy przedmiotowej i w tym znaczeniu nie tworzą nauki. Stanowią jedynie jej przesłanki, formy, narzędzia i pochodne. Koniecznym dopełnieniem metod i teorii są tedy **niezależne** od nich zjawiska (dziedziny przedmiotowe). To one właśnie mogą być usprawiedliwieniem i oraz racją istnienia metod i teorii”⁴³⁷.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że jako badacz Edward Kasperski odróżniał metody opatrzone doraźnie etykietą nowości od metod umożliwiających poznawczą transgresję. Miał również świadomość tego, że nic nie starzeje się tak szybko jak wspomniana nowość i że zastępowanie jednej metody inną dla samego faktu podmiiany nie jest samo przez się gwarancją rezultatów poznawczych. Osiągnięcia wypracowane dzięki zastosowaniu

⁴³⁶ Idem, *Literatura. Teoria. Metodologia*, [w:] *Literatura. Teoria. Metodologia*, op. cit., s. 31.

⁴³⁷ Idem, *Metody i metodologia (metodologia ogólna, nauki humanistyczne, wiedza o literaturze)*. *Podręcznik akademicki*, op. cit., s. 97.

starszej metody nie muszą z definicji iść w zapomnienie wraz z pojawieniem się kolejnych propozycji metodologicznych. Widać to wyraźnie zwłaszcza wówczas gdy, przez progres w nauce rozumie się nie tyle dążenie przez następców do prześcignięcia poprzedników i unieważnienia ich dorobku, ile wysiłek, by nowe badania wносиły do zastanego stanu wiedzy wartość dodaną i rewidowały go wtedy, kiedy to konieczne. Nie sposób przecież wykluczyć, że w humanistyce wiedza o człowieku i jego wytworach, wśród których znajduje się także literatura, ma charakter kumulatywny, a proces jej nabywania nie musi koniecznie przebiegać w rytmie zwrotów, ostatecznych zerwań i wykluczeń.

W gruncie rzeczy istnieją określone warunki, w których zachodzi wyraźna potrzeba wprowadzenia innowacji metodologicznych. Do najważniejszych z nich należy poszerzenie pola badań o obszary pograniczne lub pod jakimś względem odmienne od tych, które były dotychczas przedmiotem eksploracji. Innym warunkiem jest funkcjonowanie zapoznanych wcześniej zjawisk w kontekstach w sensie ontologicznym różnych od tych, w jakich dotychczas były one badane. Kolejnym – dostrzeżenie nowych aspektów przedmiotu badań, które nie mogłyby być rozpoznane przy użyciu dostępnych narzędzi badawczych. To ostatnie nie musi jednak wiązać się z podważeniem wcześniejszych ustaleń i może mieć charakter komplementarny w stosunku do nich. Edward Kasperski w swojej książce aktywizuje odbiorcę do podejmowania takich i innych zagadnień. Są wśród nich również pytania, czy za innowację metodologiczną możemy uznać nie tylko wymyślenie metody i jej pierwsze zastosowanie, lecz także wszystkie kolejne użycia, czy też przeciwnie, rezultaty wykorzystania tych ostatnich powinny być traktowane jako imitacje do złudzenia przypominające pierwowzór, reprodukcje wykonane przez wysokiej klasy rzemieślnika.

Jak już wspominałam, w tomie profesora poświęconym metodom i metodologii w badaniach literackich i naukach humanistycznych znalazło się miejsce zarówno dla ujęcia syntetycznego tych i analogicznych kwestii, jak i krytycznej analizy związanych z nimi problemów. Dyskutując je, Edward Kasperski oczyszcza przedpole dla twórczych rozwiązań naukowych, wskazuje kierunki i drogi poznania.